

(Corriere Della Sera - G.Piacentini) Priorytetem styczniowego mercato jest znalezienie zastępcy Salaha i jeśli to możliwe, oddanie go do dyspozycji Luciano Spallettiego w pierwszej połowie stycznia.

Po zarejestrowaniu zamknięcia ze strony Sassuolo w sprawie Defrela, wycenianego na około 30 mln euro, nie są wykluczone niespodzianki - w tym sensie Frederic Massara jest godnym następcą Waltera Sabatiniego - i najczęściej wśród nazwisk krążących wokół Romy pojawiają się Anwar El Ghazi, Jese Rodriguez, Charly Musonda i Papu Gomez. Właśnie gracz Atalanty, ze względu na charakterystykę, jest preferowany przez Luciano Spallettiego: zna już włoską ligę, może grać na obydwu bokach i nie miałby żadnych problemów z zajmowaniem ławki po powrocie Salaha. Zaloty ze strony Atalanty do Rodrigo Palazio są wskazówką możliwego odejścia, jednak prezydent Percassi ustalił cenę za kartę na 15 mln euro, co jest kwotą uznawaną przez Giallorossich za zbyt wysoką za 29-letniego gracza, znajdującego się w topowym momencie kariery i zatem mało "chodliwym" jeśli chodzi o przyszłą sprzedaż w celu zarobienia pieniędzy.

Byłyby zatem inwestycją niezgodną z linią polityki prowadzonej przez Romę. Więcej sensu miałoby wydanie tych pieniędzy na 21-letniego El Ghaziego, który chce odejść z Ajaxu. W Dubaju, w ostatnich dniach, CEO Romy, Gandini spotkał się z agentem piłkarza, który powiedział mu o pragnieniu holenderskiego napastnika zmiany otoczenia. Roma chciałaby zamknąć transakcję na płatnym wypożyczeniu z prawem do wykupu (ogółem 15 mln euro), Ajax wolałby przymus. Pozostaje otwarty kierunek, który prowadzi do Jese Rodrigueza, który odejdzie z PSG. W tym przypadku poza formułą transferu (i płatnością), problemem jest też wynagrodzenie Hiszpana (ponad 3 mln euro), które byłoby opłacane tylko w części przez francuski klub. Łatwiejszy do pozyskania jest Charly Musonda, rocznik 1996, który wróci do Londynu z wypożyczenia z Betisu Sevilla: Roma monitoruje go od dawna i już w zeszłym roku Walter Sabatini, przyłapany na Stamford Bridge, rozmawiał o nim z Anglikami.

Pewna do tej pory na liście sprzedażowej jest obecność Manuela Iturbe: w ostatnich godzinach Torino pokonało Genoę. Mihajlovic chciałby go po powrocie do rozgrywek, ale ciężko aby został zadowolony, zanim Roma nie znajdzie zastępcy.

Autor: abruzzo